

Sygn. akt I ACa 582/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SA Danuta Mietlicka (spr.)
Sędzia:	SO del. Elżbieta Koszel
Protokolant	st.sekr.sąd. Izabela Lipska

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2012 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Ł. K. i J. J.

o waloryzację świadczenia pieniężnego

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 20 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 884/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda R. K. na rzecz pozwanego Ł. K. kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn.akt I ACa 582/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 20 czerwca 2012r. Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił powództwo R. K. przeciwko Ł. K. i J. J. o waloryzację świadczenia pieniężnego, nieuiszczoną opłatę od pozwu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i wnioskach:

Powód domagał się waloryzacji świadczenia pieniężnego będącego należnością stanowiącą dopłatę z tytułu wyrównania udziałów ustaloną w sprawie o podział majątku dorobkowego między A. i T. K.. Źródłem tego świadczenia było orzeczenie Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 30 08 1977r. wydane w sprawie I Ns 1180/76, mocą którego T. K. miał zapłacić na rzecz A. K. kwotę 56 010 zł. Dłużnik zmarł w dniu 1 09 2007r., a jednym ze spadkobierców jest zdaniem powoda pozwany Ł. K.. Wierzycielka próbowała egzekwować w/w kwotę ale bez efektu, w dniu 3 05

1999r. umową przelewu wierzytelności przeniosła tę wierzytelność na powoda. W toku procesu została wezwana do udziału w sprawie po stronie pozwanej J. J.. Sąd ustalił, że w dniu 30 08 1977r. Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim dokonał podziału majątku dorobkowego małżonków K., a T. K. tytułem wyrównania udziałów miał dopłacić na rzecz A. K. kwotę 56 010 zł. Wspólna nieruchomość małżonków została podzielona na dwie działki, dla jednej z nich na wniosek T. K. została założona nowa księga wieczysta KW nr (...). A. K. wszczęła postępowanie egzekucyjne w 1979r., było prowadzone w sprawie I Km 779/79, w dniu 6 czerwca 2005r. Komornik zawiadomił o umorzeniu postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzycielki. Ponieważ egzekucja była prowadzona do nieruchomości, po jej umorzeniu wykreślono wpis z księgi wieczystej o egzekucji. T. K. umową darowizny z dnia 28 04 2005r. darował swoją działkę pozwanemu. Po tej dacie A. K. wystąpiła do Wydziału Ksiąg Wieczystych z szeregiem pism mających za przedmiot ujawnienie w księdze KW nr (...) należności przysługującej jej z tytułu podziału majątku wspólnego, a do pism był dołączany dokument z dnia 3 05 1999r. nazwany „darowizną”. Wnioski te zostały z powodu braków formalnych zwrócone. Spadek po zmarłym T. K. nabyły na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza jego dzieci, czyli powód i pozwana. Niesporne jest, że T. K. nie uiszczył należności 56 010 zł na rzecz A. K., kwota ta nie została też wyegzekwowana. W tak ustalonym bezspornym stanie faktycznym Sąd uznał powództwo za bezzasadne. W ocenie Sądu powód nie posiada legitymacji czynnej do wystąpienia z żądaniem opartym na art.358 (1)§ 1 k.c. Takiego uprawnienia nie daje mu dokument z dnia 3 05 1999r. zatytułowany „darowizna”, którego oryginał znajduje się w księdze wieczystej KW nr (...). Nie stanowi on bowiem przelewu wierzytelności, a jest jedynie upoważnieniem dla powoda do odebrania od komornika wyegzekwowanej kwoty wraz z odsetkami. O tym przesądza treść dokumentu oraz zeznania świadka A. K., która zeznała, że chciała upoważnić syna do odbioru pieniędzy, zarządzania nimi i dokonania remontu domu. Już po dacie tego dokumentu A. K. podawała się za wierzycielkę egzekwującą, o czym świadczą pisma kierowane do Sądu Rejonowego Wydziału Ksiąg Wieczystych oraz komornika. Ponieważ akta komornicze zostały zniszczone, Sąd w tej kwestii oparł się na pismach dołączonych do księgi wieczystej, a kierowanych do komornika w latach 2004 i 2005. Również A. K. sama zawiadomiła Sąd o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Tak więc to A. K. podawała się cały czas za wierzycielkę, a nadto R. K. po dniu 3 05 1999r. nie podjął żadnych czynności mających na celu wyegzekwowanie we własnym imieniu i na swoją rzecz tej należności. Niezależnie od tego zdaniem Sądu po stronie pozwanego jest brak legitymacji biernej, gdyż spadkobiercami po T. K. jest powód i pozwana J. J.. Podnoszona przez powoda okoliczność dokonania darowizny nieruchomości na rzecz pozwanego nie ma znaczenia w sprawie, bowiem nie czyni pozwanego odpowiedzialnym za długi zmarłego. Nie jest on też dłużnikiem rzeczowym, gdyż nieruchomość ta nie jest obciążona hipoteką ani na rzecz powoda, ani na rzecz A. K.. Orzeczenie Sąd oparł na zasadzie art.385 (1)§ 1k.c.

Powód zarzucając wyrokowi:

-naruszenie prawa materialnego art.509 §1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że umowa darowizny z dnia 3 05 1999r. nie stanowi umowy cesji, i błędne przyjęcie, że przelew powierniczy w celu dochodzenia wierzytelności nie powoduje skutecznego przeniesienia cedowanej wierzytelności na nabywcę, co skutkowało błędnym przyjęciem, że powód nie ma legitymacji czynnej w niniejszym sporze, art.65 §2 k.c. poprzez nieustalenie jaki był rzeczywisty zamiar i cel A. K. przy zawieraniu umowy z dnia 3 05 1999r., a w szczególności czy przelew był przelewem definitywnym, czy powierniczym, co skutkowało przyjęciem, że powód nie nabył wierzytelności wskazanej w tej umowie, wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy nie naruszył prawa materialnego, a zwłaszcza art.509 §1 i 2 k.c. i zasadnie przyjął, że w realiach sprawy niniejszej nie można uznać dokumentu nazwanego „darowizną” za umowę cesji wierzytelności. Wszystkie argumenty przywołane w tej kwestii w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, nie ma więc potrzeby ich powtórnego przytaczania. Nie można bowiem uznać, aby A. K. dokonała cesji swojej wierzytelności wynikającej z orzeczenia o podziale majątku dorobkowego na rzecz powoda, skoro wszystkie jej późniejsze działania zarówno w sprawie egzekucyjnej mającej doprowadzić do wyegzekwowania należnej jej kwoty, jak i w postępowaniu wieczystoksięgowym wskazywały, że nadal jest ona wierzycielką. To przecież na jej wniosek jako wierzyciela inkryminowanej wierzytelności, umorzone zostało postępowanie egzekucyjne. Trafnie Sąd Okręgowy wskazał na te okoliczności, a zarzuty apelacji są jedynie polemiką

z tym stanowiskiem. Wywody skarżącego sprowadzające się do wykazania, iż Sąd Okręgowy dopuścił się błędnej wykładni art.509 k.c. są całkowicie chybione, gdyż głównym skutkiem umowy przelewu wierzytelności jest to, że cedent przestaje być wierzycielem, a staje się nim cesjonariusz. Wraz z wierzytelnością przechodzą na niego wszelkie prawa z nią związane. Przy skutecznym więc przelewie wierzytelności nie mogła A. K. dalej zachowywać uprawnień wierzycielskich w stosunku do tej wierzytelności, ergo nie mogła decydować tak o umorzeniu postępowania egzekucyjnego jak i podawać się nadal za wierzycielkę egzekwującą, co wynika z jej pism kierowanych do Wydziału Ksiąg Wieczystych, chociażby z pism z dnia 14 września 2007r. czy z dnia 23 07 2007r. zawierających wnioski o wpisanie do księgi wieczystej KW (...) „długu” T. K., jak też wnioski o „przeniesienie” długu T. K. z księgi KW nr(...)do księgi wieczystej KW (...). z dnia 15 października 2007r. Wcześniej też kierowała pisma do Wydziału Ksiąg Wieczystych z których wynikało, że nie wyraża zgody na usunięcie z księgi wieczystej Kw nr (...) wpisu dotyczącego długu T. K. (księga wieczysta Kw nr (...)). Podobne pisma o dokonanie wpisu w księdze wieczystej Kw nr (...) A. K. kierowała w 2003r. (KW nr (...)). A. K. wносиła też liczne pisma do komornika sądowego, w których nadal podawała się za wierzycielkę (w/w księgi wieczyste). Inkryminowany dokument nazwany darowizną oznacza w istocie darowiznę na rzecz powoda kwoty w nim opisanej, ale nie jest przelewem wierzytelności w rozumieniu art.509 k.c. Ponadto, co w ocenie Sądu Apelacyjnego ma znaczenie pierwszoplanowe, powództwo przeciwko Ł. K. nie mogło zostać uwzględnione z tego tytułu, że pozwany nie ma legitymacji biernej, nie jest bowiem spadkobiercą zmarłego T. K.. W związku z tym wskazanie w pozwie, iż Ł. K. „jest jednym ze spadkobierców” jest całkowicie błędne. Fakt dokonania przez T. K. darowizny nieruchomości na jego rzecz nie czyni pozwanego odpowiedzialnym za długi spadkodawcy powoda. Spadkobiercami T. K. są tylko powód i pozwana J. J. (k 126). Powodowi przysługiwałoby więc roszczenie tylko w stosunku do pozwanej jako spadkobierczyni, i to tylko po wykazaniu istnienia ważnej umowy cesji , a mogłoby być ono uwzględnione do wysokości udziału pozwanej i tylko w sytuacji wykazania istnienia majątku spadkowego. Zważyć zaś należy, że pozwana (tak jak i powód) przyjęła spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Z tych też względów apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu. Mając na uwadze powyższe i w oparciu o art.385 k.p.c. oraz art.98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 ust.7 i §13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 09 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie...(Dz. U. Nr 163 poz.1348 ze zm.) **Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.**